

POSTANOWIENIE

Dnia 11 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **J. O.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 11 kwietnia 2024 r.

kwestii przyjęcia wniosku skazanego o wznowienie postępowania sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z dnia 7 lutego 2022 r., sygn. akt II AKa 344/21,

częściowo zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 2 sierpnia 2021 r., sygn. akt II K 14/21,

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

postanowił

odmówić przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania z uwagi na jego oczywistą bezzasadność.

[J.J.]

UZASADNIENIE

Do Sądu Najwyższego wpłynął osobisty wniosek J. O. , w którym skazany domagał się wznowienia postępowania sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 lutego 2022 r., sygn. akt II AKa 344/21, częściowo zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 2 sierpnia 2021 r., sygn. akt II K 14/21, albowiem „w sprawie występuje bardzo wysokie prawdopodobieństwo naruszenia przepisów prawa procesowego i

materialnego przez sądy powszechne” oraz wnosił o wyznaczenie obrońcy z urzędu celem sporządzenia stosownego wniosku.

Uzasadniając swoje wystąpienie skazany podniósł, że – w jego ocenie:

1. W sprawie doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, przy wykazaniu wiedzy i doświadczenia życiowego i przez to dokonano dowolnej oceny materiału dowodowego polegającej na niezasadnym daniu wiary zeznaniom pokrzywdzonej. To, że przedmiotowe zeznania zostały uznane za spójne na poszczególnych etapach postępowania, nie stanowi samoistnego argumentu uznania tych depozycji za wiarygodne z uwagi na fakt, że pokrzywdzona bardzo ogólnikowo relacjonowała przebieg rzekomych zdarzeń i podawała jedynie okoliczności pierwszoplanowe i nie była w stanie określić szczegółów opisywanych przez nią wydarzeń. Równie dobrze zeznania pokrzywdzonej mogły być podyktowane bądź zasugerowane przez osoby trzecie, w tym wypadku jej matkę i wynikać z chęci zemsty za nieuzyskaną pożyczkę w wysokości 30 000 zł. Ponadto zeznania były wynikiem zadawania pokrzywdzonej przez oskarżyciela posiłkowego oraz przez Sąd pytań o charakterze naprowadzającym i sugerującym, które z góry pasować miały do założonej tezy zarzucanych skazanemu czynów.
2. Podczas przesłuchania pokrzywdzonej w tzw. „niebieskim pokoju”, w obecności psychologa dziecięcego, nie był obecny obrońca, którego obecność w takich czynnościach jest obowiązkowa i sama ta okoliczność jest podstawą do bezwzględnego uchylenia prawomocnie zakończonego wyroku skazującego i przekazania całej sprawy do podobnego rozpoznania. Ponadto w sprawie sędzia osobiście sam pofatygował się do mieszkania pokrzywdzonej w celu jej przesłuchania, pod pretekstem przyspieszenia sprawy, co naruszało przepisy prawa procesowego oraz uchybiło godności sędziowskiej.
3. Dodatkowo, pomimo tak poważnych oskarżeń, pokrzywdzona została zbadana przez lekarza ginekologa dopiero po upływie ok. roku po złożeniu doniesień o rzekomym molestowaniu seksualnym i o zgwałceniu. Nie zostało przeprowadzone badanie DNA jego osoby i pokrzywdzonej, na okoliczność stwierdzenia czy kiedykolwiek z nią współżył, mimo to sąd dał wiarę, że tak było, choć po przebadaniu pokrzywdzonej lekarz ginekolog stwierdził, że pokrzywdzona jest dziewczicą. Ponadto skazany odbywał z pokrzywdzoną wycieczki rowerowe po

lasach, łąkach, chaszcach i nigdy nie było takich sytuacji by ją kiedykolwiek dotykał w miejsca intymne proponował jej stosunki czy ją gwałcił. Zdarzenia, które rzekomo miały mieć miejsce, miały się odbywać w jego domu w którym jednocześnie była obecna jego żona co jest absurdem i efektem fantazji pokrzywdzonej, albowiem gdyby miał się dopuszczać tych haniebnych czynów, to bezpieczniej byłoby to robić na wycieczkach rowerowych, z dala od wszystkich nie ryzykując nakrycia przez żonę. Dlatego depozycje pokrzywdzonej stanowią pomówienie i są nielogiczne od początku oskarżeń.

4. W sprawie doszło do naruszenia przepisów dotyczących składu i właściwości sądu, który wydał wyrok skazujący w pierwszej i drugiej instancji (art. 24 i 25 k.p.k.), co daje bezwzględną podstawę wznowienia zakończonych postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Złożony przez skazanego wniosek o wznowienie postępowania nie podlegał przyjęciu z uwagi na jego oczywistą bezzasadność.

Instytucja wznowienia postępowania sądowego zalicza się do wybitnie nadzwyczajnych środków zaskarżenia, których procesowe uruchomienie może nastąpić wyłącznie na podstawie przesłanek ściśle określonych w ustawie. Katalog okoliczności otwierających drogę do wystąpienia z inicjatywą wzruszenia prawomocnego rozstrzygnięcia zawierają przepisy art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k., art. 542 § 3 k.p.k. Postępowanie wznowieniowe nie stanowi kontynuacji postępowania instancyjnego i – jak każdy nadzwyczajny środek zaskarżenia – nie sytuuje sądu wznowieniowego w pozycji „sądu trzeciej instancji”. Oznacza to, że w postępowaniu tym – co do zasady – nie prowadzi się postępowania dowodowego na zasadach obowiązujących przed sądem *meriti* oraz sądem odwoławczym, tj. w celu zweryfikowania prawdziwości twierdzeń zaprezentowanych przez wnioskodawcę. Bada się natomiast, czy zaoferowane we wniosku o wznowienie, jednoznaczne w swej wymowie nowe – nieznane orzekającym w sprawie sądom – fakty i dowody, uprawdopodobniają w stopniu niemal oczywistym nietrafność prawomocnego orzeczenia (zob. post. SN z 14.09.2021 r., II KO 44/21).

Obowiązkiem sądu wznowieniowego jest kontrola wniosku z perspektywy tego, czy odwołuje się on do wskazanych wyżej podstaw wznowieniowych. Sąd

orzekając jednoosobowo, odmawia przyjęcia wniosku nie pochodzącego od prokuratora, adwokata, radcy prawnego albo radcy Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność (art. 545 § 3 k.p.k.). Instytucja wstępnej kontroli wniosku o wznowienie postępowania wprowadzona została po to, aby wyeliminować konieczność przeprowadzania różnego rodzaju czynności procesowych związanych z wnioskiem, który w stopniu oczywistym nie może doprowadzić do wznowienia. Niezasadne jest więc wyznaczanie obrońcy z urzędu w wypadku, w którym już pobieżna analiza argumentacji wnioskodawcy, analizowana w płaszczyźnie materiałów postępowania instancyjnego, nie wskazuje na wystąpienie okoliczności, które mogłyby być rozpatrywane na płaszczyźnie ustawowych podstaw wznowienia postępowania (zob. post. SN z 10.02.2021 r., I KO 35/20; z 14.09.2021 r., II KO 44/21).

Zarówno podniesienie we wniosku – jako podstawy wznowienia postępowania – okoliczności niemieszczących się w ustawowych podstawach wznowienia postępowania zawartych w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k. lub art. 540b k.p.k., jak również odwołanie się do okoliczności, które w powołanej podstawie wznowieniowej ewidentnie się nie mieszczą (zob. postanowienia SN: z 26.02.2021 r., I KO 33/20; z 3.03.2021 r., I KO 26/20), są w orzecznictwie Sądu Najwyższego zaliczane do okoliczności świadczących o oczywistej bezzasadności wniosku o wznowienie w znaczeniu wynikającym z art. 545 § 3 k.p.k.

Z takim przypadkiem mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy.

Oczyszczając przedpole do dalszych rozważań, na samym wstępie stwierdzić jednak należało, że skazany w swym piśmie jednoznacznie (łącznie czterokrotnie) określił przedmiot postępowania wznowieniowego jako wyrok Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 2 sierpnia 2021 r., sygn. akt II K 14/21 (następnie, na skutek apelacji obrońcy, częściowo zmieniony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 lutego 2022 r., sygn. akt II AKa 344/21). Oba te wyroki zapadły na skutek uchylecia przez Sąd Apelacyjny w Łodzi wcześniejszego wyroku Sądu Okręgowego w Płocku dotyczącego J. O. , w części dotyczącej jednego tylko czynu

z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 200 § 1 k.k., dotyczącego pokrzywdzonej K. G. . Takie kateryczne określenie przez skazanego postępowania, którego wznowienia się domaga, spowodowało, że Sąd Najwyższy mógł wyłącznie badać rysującą się możliwość wznowienia postępowania, ale wyłącznie w granicach przedmiotowych wyznaczonych (ostatnim w sprawie) wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 lutego 2022 r., sygn. akt II AKa 344/21, częściowo zmieniającym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 2 sierpnia 2021 r., sygn. akt II K 14/21. Oznacza to, że badano wyłącznie możliwość wznowienia postępowania dotyczącego skazania za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 200 § 1 k.k. popełnione na szkodę K. G. Brak było natomiast podstaw formalnych do analizy wcześniejszego prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego skazującego J. O. za inne przestępstwa przeciwko wolności seksualnej na szkodę małoletnich poniżej 15 lat, zarzucone mu aktem oskarżenia. Należy przy tym odnotować, że ten stan rzeczy nie wyklucza teoretycznej możliwości wystąpienia przez skazanego w przyszłości z kolejnym wnioskiem o wznowienie, dotyczącym tamtego postępowania, przy czym taka intencja musi znaleźć odzwierciedlenie w sformalizowanym i czytelnym dla sądu wznowieniowego żądaniu.

Przechodząc do analizy wystąpienia skazanego – w granicach wynikających z przedmiotu postępowania Sądu Apelacyjnego w Łodzi o sygn. akt II AKa 344/21 – stwierdzić należało, że J. O. nie odwołuje się w swym piśmie do podstaw wznowieniowych w znaczeniu wynikającym z przepisów postępowania karnego, zaś okoliczności i dowody, które przytacza, w żadnym przypadku nie można uznać za nowe, a w związku z tym – nierozważone przez orzekające w sprawie Sądy. W szczególności – uznając ten dowód za podstawowy do zrekonstruowania podstawy faktycznej wyroku – orzekające w postępowaniu instancyjnym Sądy dokonały nie tylko wnikliwej, wieloaspektowej, a co najważniejsze – krytycznej oceny zeznań pokrzywdzonej K. G. , ale poddały je również analizie w płaszczyźnie okoliczności związanych z przekazaniem i odebraniem przez skazanego telefonu pokrzywdzonej, oraz zawartej tam treści wiadomości SMS, z której wywiodły, że podarowanie pokrzywdzonej telefonu związane było z oczekiwaniami skazanego o charakterze seksualnym, które zakończyły się w fazie usiłowania (art. 13 § 1 k.k.) popełnienia przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. Na tej płaszczyźnie okoliczności

podnoszone przez skazanego, dotyczące pozostawiania przez pokrzywdzoną dziewczynę, czy wskazujące przeprowadzenia badań genetycznych, z oczywistością nie miały znaczenia dla wyniku postępowania, którego wznowienia skazany się domaga.

W ramach postępowania wznowieniowego nie dochodzi również do weryfikacji poprawności proceduralnej przeprowadzonych w danym postępowaniu czynności procesowych, choć – ale wyłącznie w zakresie obejmującym tzw. bezwzględne przyczyny odwoławcze z art. 439 § 1 k.p.k. – pismo sygnalizujące ich wystąpienie może stanowić impuls do wznowienia postępowania sądowego z urzędu (art. 542 § 3 k.p.k.).

Wskazywane przez skazanego okoliczności związane z przesłuchaniem małoletniej pokrzywdzonej, zadawanymi podczas tego przesłuchania pytaniami itp. nie mogą być rozpatrywane w kategoriach bezwzględnych przyczyn odwoławczych a właściwym miejscem do podnoszenia wątpliwości o takim charakterze pozostawała w pierwszej kolejności apelacja, gdzie jednak nie zostały wyartykułowane. Tylko uzupełniająco wskazać należało, że zarejestrowane w formie audiowizualnej zeznania pokrzywdzonej złożone na początkowych etapach postępowania, zostały następnie odtworzone na rozprawie głównej w obecności obrońcy oskarżonego, a ich treść nie została przez Sąd uznana za pozyskaną wskutek nieuprawnionych pytań sugerujących, z inspiracji innych osób, bądź w wyniku innego naruszenia przepisów postępowania.

Analizując argumentację skazanego w części dotyczącej właściwości rzeczowej sądu, należy poczynić kilka szerszych uwag. Otóż pierwotnie, tj. w momencie wniesienia aktu oskarżenia wobec J. O. , właściwość rzeczowa Sądu Okręgowego jako Sądu I instancji, zdeterminowana została przez pozostałe zarzuty aktu oskarżenia. Jeżeli bowiem tę samą osobę oskarżono o kilka przestępstw, a sprawy należą do właściwości sądów różnego rzędu, sprawę rozpoznaje sąd wyższego rzędu – tzw. łączność podmiotowa (art. 34 § 2 k.p.k.). Niemniej jednak w sprawie, wskutek wydania w sprawie przez Sąd Apelacyjny pierwszego wyroku, który – w odniesieniu do czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 200 § 1 k.k. – miał charakter częściowo kasatoryjny, sprawa w tej części została przekazana Sądowi I instancji – Sądowi Okręgowemu w Płocku do ponownego rozpoznania. Sąd

niższego rzędu związany jest orzeczeniem sądu wyższego rzędu odnośnie do właściwości o tyle, że zobowiązany jest przystąpić do rozpoznania sprawy (por. wyrok SN z dnia 15 listopada 2013 r., sygn. akt III KK 320/13; postanowienie SN z dnia 15 października 2020 r., III KK 308/20). Niemniej jednak, kierując się dyspozycją art. 35 § 1 k.p.k., ponownie rozpoznający sprawę Sąd Okręgowy w Płocku powinien zbadać swoją właściwość rzeczową i dojść do wniosku, że kwestię odpowiedzialności J. O. za zarzucony mu (*de facto* pozostający do osądzenia) czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 200 § 1 k.k. powinien rozstrzygnąć właściwy miejscowo sąd rejonowy. Jest to bowiem występki nienależący z mocy art. 25 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. do właściwości rzeczowej sądu okręgowego, co oznaczało, że – z mocy zasady ogólnej wynikającej z art. 24 § 1 k.p.k. – w rachubę wchodziła tu właściwość rzeczowa sądu rejonowego jako sądu pierwszej instancji. Nieprzekazanie sprawy sądowi niższego rzędu przez Sąd Okręgowy jeszcze przed rozprawą, ale po stwierdzeniu własnej niewłaściwości, może być rozpatrywane w kategoriach uchybienia art. 35 § 1 k.p.k. i w odpowiedniej sytuacji procesowej mogłoby stanowić względną przesłankę odwoławczą, wymagającą jednak wykazania możliwości wpływu na treść orzeczenia (tak D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2024, teza 7 do art. 35). Bez względu jednak na powyższe, okoliczność taka nie podlega weryfikacji w toku postępowania wznowieniowego. Na tym etapie naruszenie przepisów o właściwości rzeczowej mogłoby stanowić przesłankę wznowienia z urzędu (art. 542 § 3 k.p.k.) tylko w razie wystąpienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k. Dotyczy ona jednak układu odwrotnego, niż zaistniały w niniejszej sprawie, tj. orzekania przez sąd niższego rzędu w sprawie należącej do właściwości sądu wyższego rzędu. Nie mamy natomiast do czynienia z omawianą bezwzględną przyczyną odwoławczą w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy orzekł w sprawie należącej do właściwości rzeczowej Sądu Rejonowego. Wyżej zaprezentowane rozważania powodują, że także w odniesieniu do tej części argumentacji skazanego, możliwość wznowienia przedmiotowego postępowania nie wchodzi w rachubę wobec braku ku temu podstaw ustawowych.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 545 § 3 k.p.k. należało odmówić przyjęcia wniosku skazanego o wznowienie postępowania. Wobec stwierdzenia oczywistej bezzasadności wniosku o wznowienie, niezasadne było rozpatrywanie wniosku skazanego o wyznaczenie obrońcy z urzędu.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.J.]

[ms]